

Antosia Schejbal

**Bajka
o dwóch
królestwach**

Osoby:

-królowa Lawa
-król Ognisty I
-królowa Iskra II
-poddani

-królowa Balia
-król Kroplomierz IV
-królowa Kropla II
-poddani

-narrator-termometr

Na scenie dwa duże okna oddzielone parapetem, na którym stoi narrator-termometr. W trakcie akcji okna będą się otwierały i zamykały – w środku są królestwa. Ponad oknami dach.

Akt pierwszy

NARRATOR

Moi drodzy! Jaką mamy dzisiaj temperaturę? Już sprawdzam. Po lewej - królestwo ognia (*wskakuje do królestwa ognia*). O, jak ciepło! Nie wytrzymam! Co za upał! Plus 40 stopni!! To nie dla mnie! Spadam!! (*wraca na parapet*). Zerknijmy, co jest po prawej. Królestwo wody (*wskakuje do królestwa wody*). Brrr! Co za mróz! To też nie dla mnie! Zaraz pęknie mi rękę! Minus 35 stopni! Gdzie mój płaszcz i czapka?!? Natychmiast wracam do siebie!!! (*wraca na parapet*) Sami widzicie . Tak już jest odkąd pamiętam. Tu plus czterdzieści, a tu minus czterdzieści. Istne pole walki.
(*otwiera się lewe okno*)(*muzyka do aerobiku*)

KRÓL OGNISTY

Raz i, dwa i, trzy i, cztery i ...Chodź tu Lawo, musisz się przecież ruszać.

KRÓLEWNA LAWY

Eeee ... tam. Nie chce mi się! Mi jest gorąco!

KRÓLOWA ISKRA

Coś ci się chyba pomieszało! Przecież wszystkie okna są pootwierane. Jest przyjemnie chłodno.

KRÓL OGNISTY

Mama ma rację. Raz i, dwa i, trzy i, cztery i ...

PODDANI

Jest nam przyjemnie! Jest nam przyjemnie!

KRÓLEWNA ISKRA

Wiecie co? Chyba pójdę się położyć...

KRÓL OGNISTY

Rób, jak chcesz. Ale nie wiesz, co tracisz! Dzisiaj robimy wyjątkowo fajne ćwiczenia! Raz i, dwa i, trzy i, cztery i!

KRÓLOWA ISKRA

No i co my mamy z nią zrobić?!? Przecież ona wyrośnie na kompletnego dziwaka. Bardzo się o nią martwię!

PODDANI

My też się martwimy! My też się martwimy!

KRÓL OGNISTY

Raz i, dwa i, trzy i, cztery i! Chodź do nas, skarbie!

(lewe okno zamyka się)

NARRATOR

Raz i, dwa i, trzy i, cztery i. Oj, to nie na moją kondycję. Chyba dam sobie z tym wszystkim spokój. Zobaczmy, co tam u naszych wodnych sąsiadów.

(otwiera się prawe okno) (muzyka nastrojowa, można wykorzystać kołysankę)

KRÓLOWA KROPLA

Oooooo.... Jak mi się chce spać!!! Zaraz zasnę na stojąco.

KRÓL KROPLOMIERZ

Mi też się chce spać. Nawet nie wiesz, jak bardzo... Idę się położyć.
Oooooo....

KRÓLEWNA BALIA

Ruchy, kluchy leniwe! Chodźcie poćwiczyć! Ileż można spać?!? Chodźcie, idziemy na spacer!

KRÓL KROPLOMIERZ

Eeeee.... Nie chce się nam... Ja idę spać!

PODDANI

My też! My też!

KRÓLEWNA BALIA

Co jest z wami? Przecież życie jest tylko jedno! Ruszcie się wreszcie!

KRÓLOWA KROPLA

Nie chce się nam...

KRÓLEWNA BALIA

Wiecie co? Róbcie, co chcecie, ja idę się gimnastykować!

KRÓLOWA KROPLA

Wiesz, martwię się o nią. Nigdy nie była taka ruchliwa.

KRÓL KROPLOMIERZ

Nie martw się, To minie. Chodź lepiej spać.

NARRATOR

Ooooo. Nawet mnie zachciało się spać, choć to nie leży w moim zwyczaju. Sypianie w dzień? Ale cóż, tak właśnie wygląda życie w królestwie wody.

(Narrator, ziewa, kładzie się, zasypia)

Akt drugi

(oba okna otwierają się jednocześnie)

KRÓLEWNA LAWY

Ojej, jak gorąco! Już nie wytrzymam, chyba wyjdę ze skóry!

KRÓLEWNA BALIA

Raz i, dwa i... Dlaczego nic dzisiaj mi nie wychodzi?!? Może to przez to, że cały czas jest mi zimno. Brrrrr!

KRÓLEWNA LAWY

Wielka szkoda, że nie mam z kim rozmawiać! Chciałabym mieć przyjaciela, takiego prawdziwego przyjaciela *(wachluje się)*.

KRÓLEWNA BALIA

Dlaczego ja nie mam dobrego kolegi? Zawsze rozmawiam tylko z rodziną, a ojciec mówi, że nie mogę zadawać się z poddanymi, ponieważ są to prości ludzie. To wcale nieprawda. Rodzice nic nie rozumieją.

KRÓLEWNA LAW A

O nie! Tak dłużej być nie może!

KRÓLEWNA BALIA

Muszę zacząć coś robić.

(obie królowny odwracają się do siebie i zauważają się)

KRÓLEWNA BALIA

A co ty tutaj robisz? Skąd się tu wzięłaś?

KRÓLEWNA LAW A

Ja jestem z królestwa ognia. A ty? Co tu porabiasz?

KRÓLEWNA BALIA

Ja jestem z królestwa wody i właśnie rozmyślam, dlaczego nie mam przyjaciół.

KRÓLEWNA LAW A

Ja podobnie. A jak ty się nazywasz?

KRÓLEWNA BALIA

Ja Balia, a ty?

KRÓLEWNA LAW A

Ja Lawa. Miło cię poznać.

KRÓLEWNA BALIA

Ciebie też. A dlaczego do dzisiaj nie wiedziałyśmy nawzajem o swoim istnieniu?

KRÓLEWNA LAW A

Jak to, dlaczego? Przecież między królestwem ognia i królestwem wody od lat toczy się wojna.

KRÓLEWNA BALIA

Zobacz, jakie to głupie.

KRÓLEWNA LAWY

Też mi się tak wydaje. Dorośli zawsze powtarzają, że dzieci są niemądre, a tylko oni mają rację.

KRÓLEWNA BALIA

No właśnie. A tu się okazuje, że jest na odwrót.

KRÓLEWNA LAWY

Musimy koniecznie pogodzić nasze królestwa.

KRÓLEWNA BALIA

Dobry pomysł. Wiesz, jak to zrobić?

KRÓLEWNA LAWY

Niestety nie. A ty?

KRÓLEWNA BALIA

Ja też nie. Ale pomyślmy...

(zaczynają rozmyślać)

KRÓLEWNA LAWY

Ojej. Idzie moja mama, właśnie wróciła z treningu.

KRÓLEWNA BALIA

U mnie też zaczyna robić się gwaro. Co robimy?

KRÓLEWNA LAWY

Wiem! Skryjmy się gdzieś.

KRÓLEWNA BALIA

Bardzo dobry pomysł. Chodźmy na dach.

KRÓLEWNA LAWY

O.K.

(niezdarnie wdrapują się na dach, stamtąd będą obserwować rozwój akcji)

Akt trzeci

KRÓL KROPLMIERZ

Ooooooo.... Jak mi się chce spać. Balio, Balio! Chodź tutaj do nas. Balio!

KRÓLOWA KROPLA

Gdzież ona się podziała? Może jeszcze się nie obudziła?

KRÓL KROPLMIERZ

Pójdę sprawdzić *(idzie do pokoju Balii)*. Aaaaa! Nie ma jej! Zniknęła! Gwałtu, rety! Szukajcie królowny! Chodź tu, Kroplo, chodź tu natychmiast!

PODDANI

Idziemy szukać! Idziemy szukać!

KRÓLOWA KROPLA

Może jest pod stołem?

KRÓL KROPLMIERZ

Tu jej nie ma. A może w szafie?

KRÓLOWA KROPLA

Tam też jej nie ma. A może tam?

KRÓL KROPLMIERZ

Nie ma! Może w wannie?

(biegają po całym królestwie, szukają)

KRÓLOWA KROPLA

Nie ma jej nigdzie. Co się z nią stało?

KRÓL KROPLOMIERZ

Nie wiem. To straszne!

PODDANI

My też nie wiemy! My też nie wiemy!

KRÓLOWA KROPLA

Ach, zobacz Kroplomierzu! Wszystkie okna pootwierane!

PODDANI

Nieszczęście! Nieszczęście!

(wszyscy zastygają z rękami do góry)

KRÓLOWA ISKRA

Raz, dwa, trzy, cztery. Ręka, kolano, brzuch! Ręka, kolano, brzuch. Chodź do nas, Lawo!

KRÓL OGNISTY

Brzuch, kolano, ręka! Brzuch, kolano, ręko. Córeczko, córeczko! Chodź do nas, to opowiemy ci, co robiliśmy na dzisiejszym treningu (*idzie do pokoju Iskry*) Gdzie się nam schowałaś? Nie rób sobie ze starych rodziców żartów. Wiesz, że nie lubię, jak się przede mną chowasz. Iskro!

KRÓLOWA ISKRA

A może ona po prostu uciekła, co? Lepiej zacznijmy jej szukać.

KRÓL OGNISTY

Może jest pod stołem?

KRÓLOWA ISKRA

Nie ma jej tam. A może pod łóżkiem?

KRÓL OGNISTY

Tam też jej nie ma. Może w wannie?

PODDANI

Nie ma jej! Nie ma jej!

KRÓLOWA ISKRA

Zaczynam się denerwować. Ale zobacz, wszystkie okna są pootwierane! To straszne! Co się z nią stało?

PODDANI

My nic nie wiemy! My nic nie wiemy!

(wszyscy zastygają w bezruchu z rękami d góry)

NARRATOR

Oooooo.... Co za krzyki. Dlaczego wszyscy tak krzyczą, co się dzieje?

KRÓL KROPLOMIERZ

To na pewno ten skończony król Ognisty porwał moją córkę.

PODDANI

To na pewno on! To na pewno on!!

KRÓL OGNISTY

To skandal! To skandal! Po co miałbym porywać twoją córkę? To raczej na odwrót. To ty porwałeś moją!

PODDANI

To skandal! To skandal!

NARRATOR

Czy ktoś może mi wyjaśnić, co tu się dzieje?

KRÓL KROPLOMIERZ

To on, to na pewno on!

KRÓL OGNISTY

Nieprawda! To ty!

NARRATOR

Natychmiast przestańcie. Jeżeli coś stało się waszym córkom, to po co tracić czas na kłótnie? Lepiej zacząć jak najszybciej poszukiwania.

KRÓL OGNISTY

Co? Z naszym odwiecznym wrogiem? Nigdy!

KRÓL KROPLOMIERZ

Ja z tym fajtłapą też nie mam zamiaru się zadawać.

NARRATOR

Tak? A co z waszymi córkami?

KRÓL KROPLOMIERZ

Rzeczywiście, on ma rację. No, dobrze. Raz mogę zrobić wyjątek.

KRÓL OGNISTY

A niech będzie, dobrze. Ten jeden raz mogę się poświęcić.

NARRATOR

W takim razie: dwie królowe pójdą tam, ojcowie staną tu, a poddani staną tam. Ja prowadzę.

(wszyscy rozchodzą się w różnych kierunkach i szukają córek)

DWIE KRÓLOWE

Nigdzie ich nie ma!

PODDANI

Tu też ich nie ma!

NARRATOR

Szukajcie dalej!

PODDANI

Tak jest! Tak jest!

KRÓLEWNA BALIA

Wiesz co? Myślę, że trzeba do nich zejść, skoro już się pogodzili.

KRÓLEWNA LAWY

A może jeszcze nie? Potrzymajmy ich jeszcze w niepewności.

KRÓLEWNA BALIA

Nie, nie. Widzisz, że wszyscy płaczą. Lepiej zejdźmy.

KRÓLEWNA LAWY

Halo, halo! Tato, mamó!

KRÓLEWNA BALIA

Mamó, tato! Łapcie nas!

(obie królowny skaczą w ramiona rodziców, wszyscy się przewracają i ściskają)

NARRATOR

Moi drodzy. Tak właśnie zakończyła się ta historia. Wesoło i szczęśliwie.

WSZYSCY

(śpiewają)

Koniec wojny
Wielka zgoda
Z wodą ogień
Z ogniem woda

Refren: Teraz wszystkim dobrze jest
Jest już fajnie!
Jest the best! X 2

Lawa z Balią
I poddani
Chcą się bawić
Razem z wami.

Refren: Teraz wszystkim dobrze jest
Jest już fajnie!
Jest the best! X 2

